Nro. 13.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 18go Stycznia 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Z Wesel dnia 30. Grudnia.

Długie milczenie zachowane z strony Niemieckiey o zaszłym zawieszeniu broni, wprawiało nas dotąd w powątpiewanie o rzeczywistości tey nowiny. Ale teraz możemy śmiele twierdzić, maiąc te wiadomość z zrzódeł pewnych, że

 mię-

między Feldmarſzałkiem *Clerfaytem* a Jenerałem *Jourdanem* ſtanęła umowa względem zawieſzenia broni, na fundamencie którey od dnia 21 t. m. zaprzeſtały wſzelkie kroki nieprzyiacielſkie z ſtron obudwóch, i urzędowne ogłoſzenie t go naſtąpić ma za nadeyściem ratyfikacyi z Wiednia i z Paryżą. Warunki tey umowy nie ſą wprawdzie ieſzcze wiadowe, ale twierdzą: że ma trwać do Kwietnia.

W ten moment nadchodząca poczta z Kolonii potwierdza wiadomość o zawieſzeniu broni.

Z Liſtu piſanego z *Bon* pod 29. t. m. naſtępuiące tu kładziemy donieſienie: „Zaczynamy tu iuż koſztować ſłodyczy pokoiowey po zaſzłym zawieſzeniu broni, które nas wybawiło od okropnego lękania ſię co moment ſtraſznych wypadków. Wſzelkie kroki nieprzyiaźni wzięły ſzczęśliwie ſwóy koniec, i woyſka zoſtały wſzędzie uwiadomione o tym; urzędowne ogłoſzenie tey pocieſzney nowiny naſtąpi po nadeyściu ratyfikacyi ſtron obudwóch. Tym czaſem iuż armie przeciwne cofnęły ſię o mile iedna od drugiey; Jenerał *Jourdan* przenieſie główną ſwą kwaterę z *Witlich* nad Mozellą, do *Bonn.*

Z główney kwatery Hr. Clerfayta w Kreutzenach odbieramy wiadomość o

za

zaſzłym zawieſzeniu broni. Na fundamencie tego rozciągniona będzie linia kordonowa między obu armiami przeciwnemi.

Feldmarſzałek Hr. *Wurmſer* w ten moment uwiadomiony zoſtał o tym zdarzeniu. Niewiadomo ieſzcze, czyli do tey umowy przyſtąpi także Jenerał *Pichegru*.

W przyſzły Poniedziałek Feldmarſzałek Hr. *Clerfayt* przenieść ma główną ſwą kwaterą do Moguncyi.

Z *Moguncyi dnia* 26. *Grudnia*

Po zaſzłey konferencyi w *Heimeiler* przy *Kyrn* między Jenerałami Auſtryackiemi i Francuſkiemi, woyſka naſze, które przypierały do *Mozelli*, odebrały rozkaz cofnienia ſię.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 19. *Grudnia.*

Przedwczora dopiero, za kilkokrotnym naleganiem Rządu, wyiechał Poſeł Toſkańſki Hr. *Carletti* z naſzey ſtolicy.

licy. Zapewniaią, że on nie poiedzie do Toskanii, ale do Bazylei.

Proces *Co martina* do tego czasu ieszcze ukończonym nie iest. Główny punk, którym się zaywaiącey broni iest ten: że z Szuanami miano zawrzeć potaiemne artykuły tyczące się Krolewskiey familii i t. d., a te im dotrzymane nie były. Deputowani uwikłani w te sprawę przy inkwizycyi, statecznie zaprzeczaią tey potwarzy, i maią to za wybieg obwinionego.

Przed kilku dniami rozeszła się tu była wieść z Gazet Angielskich o poniesioney klęsce woysk Republikańskich w Wende, ale Gazety z Nantes zbiiaią baśń tę, i donoszą przeciwnie, że armia nasza opanowała teraz takie stanowiska, że *Charette* z resztą niedobitków, i Szuanami nie może się złączyć z *Sap naud.* Ten ostatni nie dawno został znacznie pobitym. Dotąd ieszcze wielka liczba gminowładztw w Wende składa oręż przed Republikanami. Jenerał *Thurreau*, który dawniey obwiniony o popełnione okrucieństwa w Wende był aresztowany, stawiony teraz przed sądem broni się żwawie, i zdaie się, iż będzie uwolniony. Z wielu zarzutów dość zręcznie się już oczyścił, i okazał ie bydź potwarzami.

Te-

Teraz pozwolono mu chodzić wſzędzie, przy aſſyſtencyi iednak żandarma.

O *Merlinie* z *Thionville* głoſzono niedawno w piſmach publicznych, iakoby on przyłączył ſię do Klubu, który ſię zbierał bliſko Panteonu pod imieniem Patryotów 1789., gdzie wchodził także *Thuriot*, i wiele innych ſławnych członków z partyi niegdyś Góry. Przeciw tey potwarzy proteſtował ſię w piśmie publicznym *Merlin*, i oświadczył, iż daleki ieſt od łączenia ſię z takiemi ludźmi, którzy chcą na nowo przywrócić prawidła poſtrachu, i przeciwni ſą rewolucyi 9 *Thermidora* (dzień upadku *Roberſpierra.*)

Rząd naſz zatrudnja ſię teraz iak naymocniey przyprowadzeniem ſiły morſkiey do iak naylepſzego ſtanu. *Letourneur* w Władzy Wykonawczey wziął na ſiebie takowy obowiązek, i ſpodziewać ſię należy, że ten mąż znaiący doſkonale z powołania przedmiot, nie uchybi ſwego celu. Naygłównieyſza przyczyna upadku naſzey Marynarki pochodziła częścią ztąd, że naybiegleyſi officyerowie morſcy wyſzli byli z kraiu, częścią też, że znaczna liczba ſpokrewniona z Emigrantami, była z tego powodu uchylona

na

na od ſłużby. Ale Direktorium wyrobiło teraz u Rad prawodawczych, aby prawo zabraniaiące krewnym Emigrantſkiem ſprawować urzędy, dla officyerów morſkich było zawieſzone.

Córka *Ludwika* 16go wywieziona została nocy wczorayſzey o pierwſzey godzinie z *Temple*. Ekwipaż iey podróżny ſkładał ſię z dwóch poiazdów eſkortowanych od mocnego korpuſu Kawaleryi. W poieździe Xiężniczki, który obciążony był wielkiemi pakami, ſiedziała Pani *Souſy* guwernantka niegdyś dzieci Królewſkich, garderobiana i officyer ieden od żandarmów. W drugim zaś poieździe ſiedział obywatel *Hu* niegdyś kamerdyner dzieci Królewſkich, garderobiana Pani *Souſy*, kuchmiſtrz, który gotował ieść Xiężniczce w *Temple* i inna ieſzcze oſoba. Niektóre piſma zapewniaią, że i miniſter wewnętrny przytomny był odiazdowi Xiężniczki.

Dnia wczorayſzego zakończył ſię Proces *Cormartina*. Ten wſkazany został na wygnanie z Kraiu, Adiutant zaś iego *Nicol Jerry* półrocznym areſztem ſkarany został. Innych ſześciu przytrzymanych razem z *Cormartinem*, iako

to;

to: *Solilhac*, *Dufour*, *Boisgontier*, *Lanoureaye*, *Gaget*, *i de la Haye* wolnością udarowano, z tym warunkiem, aby ſię natychmiaſt z Paryża wynieśli do ſwoich ſiedliſk.

Dnia tegoż Jenerał *Turreau* uwolniony zoſtał przez drugi Sąd woyſkowy.

Po zamknięciu Burſy wyniknęło drugie złe w Paryżu, które nie mało ciśnie mięſzkańców. Ponieważ aſſygnaty nie maią teraz oznaczoney ceny; z tych miar kupcy nadzwyczay drogo zbywaią ſwoie towary. Lichwiarze zbieraiąc ſię pokątnie, płacą Luidor 5,000. w aſſygnatach. Część Zandarmów ciał prawodawczych wyſłano ztąd temi dniami także do armii *Mozelli i Renu*. Woyſka, które wyſłane zoſtały z fortec pogranicznych do armii, zaſtępuią tymczaſowo inwalidzi.

Hrabia *Carletti* do póty zwłóczył ſwóy wyiazd z Paryża, pòki Direktorium nieużyło mocy. Przeſzłey Srzody ſtanął w domu Hrabiego urzędnik policyi z dwoma Zandarmami, i okazał mu rozkaz od Direktorium, aby ſię ſtawił w Policyi. Tam gdy ſtanął, dano mu Pas naſtępuiący: „Zaleca ſię wſzelkiem Zwierzchno-

chnościom i Szefom siły zbroyney, aby Hr. *Carletti* przedtym M.nistrowi Wielkiego Xięcia *Toskańskiego* przy Rzeczypospolitey wszędzie wolny dano przeiazd, i aby miano baczność, iżby się ten pod żadnym pretextem nie zatrzymywał na gruncie Rzeczypospolitey. „ Urzędnik Policyi assystować mu będzie aż na granicę. Hrabia niewymownie iest zmartwiony tym przypadkiem, i nie myśli iuż powracać do Toskanii; głoszą, że osiędzie w Szwaycaryi. Dnia 17 t. m. wyiechał 6konnym poiazdem z Paryża.

Minister skarbowy wydał pismo do wszystkich Zwierzchności Departamentowych, w którym zaleca tymże, aby rozkład pożyczki 600. millionów naywięcey wymierzali na Dzierżawców dóbr Narodowych, liwerantów żywności, i na tych wszystkich, dla których maiątek Narodowy był skarbem.

Liczba urzędników i aientów znacznie teraz po Departamentach zmnieyszoną została; ludzie tylko maiący zasługi i zdatność utrzymali się na dal. Skarb publiczny nie mało tym zyszcze.